

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	VII K 862/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	T. S.	jak w akcie oskarżenia uwzględniając modyfikacje, które zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	

<p>Oskarżony T. S. w 2020 r. był zatrudniony w U. G. W. (dalej urząd i gmina) na stanowisku inspektora w Referacie (...). Jego przełożonym w 2020 r był kierownik referatu K. M. (1). Corocznie na terenie gminy przeprowadzane były publiczne remonty nawierzchni asfaltowych, które wykonywały podmioty zewnętrzne. Zadaniem oskarżonego, jako pracownika odpowiedzialnego m.in. za inwestycje drogowe w gminie było opracowanie założeń umowy z wykonawcą w tym też określenie ilości masy emulsji asfaltowej, która miała być użyta do naprawy dróg realizowanej umową. Wykonawca był wyłaniany w drodze przetargu. Przetarg taki ogłoszono w 2020 r. i finalnie 17 czerwca 2020 r. umowę podpisano z firmą Przedsiębiorstwo (...) S. P. (1) z siedzibą w K.) dalej (...). W umowie określono, iż wykonawca ma wbudować 700 ton mieszanki emulsyjnej z możliwością zmniejszenia tej ilości przez zamawiającego do 450 ton. Prognozowaną ilość mieszanki określał T. S.. Termin realizacji umowy określono na 30 września 2020 r. z tym, że pierwsze 450 ton miało być wbudowane do 10 lipca 2020 r. Zamawiający miał naprawiać ubytki</p>	<p>karta zakresu obowiązków, odpowiedzialności i uprawnień</p>	<p>35-38</p>	
---	---	--------------	--

w nawierzchni asfaltowej, pozostałe uszkodzenia miały być konsultowane z upoważnionym prawnikiem gminy (oskarżonym). Zamawiający miał wykonywać naprawę z użyciem dwóch pojazdów tzw. remonterów (patcherów). Wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy. Za wbudowanie 1 tony mieszanki emulsyjno grysowej przewidziano cenę 504,30 zł brutto z podatkiem VAT. Płatność miała być dokonywana w terminie 7 dni od dostarczenia urzędowi prawidłowo wystawionej faktury VAT wraz protokołem odbioru robót i innymi dokumentami w tym kwitami wagowymi z ważenia remonterów drogowych; każdego dnia pracy remontera/ów przed rozpoczęciem "łatania dziur" załadowany masą emulsyjno-grysową remonter miał być ważony na wadze na terenie gminy w obecności oskarżonego, a potem takie ważenie miało nastąpić po zakończeniu pracy. Różnica w wadze stanowiła ilość wbudowanej mieszanki. Oskarżony miał gromadzić dokumenty wagowe, a następnie, zgodnie z przyjętą praktyką umieszczał te dane w zestawieniu w formie tabeli, gdzie wartości te były sumowane. Kwity wagowe stanowiły

<p>załącznik do rozliczenia. Zgodnie z umową oskarżony miał je każdorazowo podpisywać. Oskarżony miał dokonywać odbioru napraw asfaltu poprzez osobiste obejrzenie w terenie na drodze czy wbudowano zadeklarowaną w dokumentach wagowych ilość mieszanki i czy roboty zostały wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną. Jeśli wszystko się zgadzało podpisywał protokół odbioru z kontrasygnatą kierownika K. M. (1) (ten nie uczestniczył w oględzinach), opisywał też fakturę potwierdzając wykonanie remontu zgodnie z umową. Następnie faktura z kompletem dokumentów trafiała do działu księgowości, gdzie była ponownie weryfikowana pod względem rachunkowym i jeśli ten etap przebiegł pomyślnie była przekazywana do wypłaty zamawiającemu.</p>			
wykaz umów	39-42		
kopia umowy	27-33		
wyjaśnienia oskarżonego T. S.	424v-426		
zeznania świadka S. P. (2)	428-430, 16-19		
zeznania świadka H. W.	444v- 445, 244v		

zeznania świadka M. W.	443v-444, 219v-220		
zeznania świadka K. M. (1)	442v-443, 75-79		
faktura VAT (...)	teczka na k. 436 akt		
<p>Po podpisaniu umowy S. P. (2) - syn, a zarazem pełnomocnik właścicielki firmy (...) wraz z kierownikiem robót P. K. spotkali się z oskarżonym, wskazanym przez urząd, jako osoba odpowiedzialna za remont ze strony gminy. Oskarżony przekazał im wtedy mapę drogową gminy mówiąc, że w pierwszej kolejności mają być naprawione najniebezpieczniejsze ubytki. Mężczyźni ustalili, iż oskarżony będzie osobiście wskazywał ekipie remontowej na który odcinek dróg ma się udać. R. miały być wazone na skupie złomu przy ul. (...) w W..</p> <p>(...) przystąpił do remontu 30 czerwca 2020 r. (jeden remonter) , następnie remonty wykonywano 1, 2, 3, 7 lipca (pracowały dwa remonterzy), 6, 8, 9, 10,14,15,17, 20 i 22 lipca (pracował jeden remonter). Jednym z remonterów jeździł J. K., drugim brygadzysta B. K.. Praca z użyciem jednego remontera była niezgodna z umową, wynikało to z okresu urlopowego oraz tego, że (...) wykonywała w tym</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego T. S.</p>	424v-426	

czasie inne prace drogowe. Oskarżony poruszał ten temat w rozmowie z S. P. (2), jednak formalnie nie wzywał go do używania odpowiedniej ilości sprzętu pod rygorem kar umownych; były to "luźne rozmowy".

W krótkim czasie po rozpoczęciu wykonywania umowy oskarżony, na prośbę S. P. (2) zgodził się, aby ważenie remonterów odbywało się na wadze firmy (...) w W. przy ul. (...), ponieważ waga w skupie metali była czynna jedynie do 14:30, a w (...) dłużej w związku z czym ekipy (...) mogły później kończyć pracę. Uzgodniono z oskarżonym, iż jeśli remonter "zjedzie" z drogi po godzinach pracy T. S. J. K. lub B. K. sami zważą pojazdy, wydrukują kwity wagowe i smssem prześlą ich zdjęcia oskarżonemu. Następnie kwity wagowe miały być przekazywane oskarżonemu w formie papierowej. Zdarzało się też tak, iż kiedy oskarżony nie mógł dojechać do wagi przed rozpoczęciem prac, przekazywał telefonicznie B. K. informacje, na który odcinek drogi remonterzy mają jechać.

Waga przemysłowa w firmie (...) była udostępniona (...) na potrzeby ważenia remonterów w ten sposób, że pracownik firmy drogowej wjeżdżał

samochodem na wagę, szedł do biura, gdzie zamontowany był komputer wagi z drukarką, drukował dokument wagowy z zapisem masy ważonego pojazdu, daty i godziny ważenia oraz numerem ważenia.			
zeznania świadka S. P. (2)	428-430, 16-19		
zeznania świadka P. K.	430-431v, 210-211		
zeznania świadka J. K.	431v-432, 214v		
dokumenty wagowe	129-178		
zeznania świadka M. C.	432v, 290v		
zeznania świadka J. D.	433, 394-395		
zeznania świadka C. G.	433-433v, 298-299		
zeznania świadka M. O.	434. 323-324		
W dniu 23 lipca 2020 r. S. P. (2) chciał rozliczyć z urzędem wykonaną część robót. W tym celu poprosił P. K. o przedstawienie zestawienia w formie tabelki ilości emulsji zużytej przez monterów do 23 lipca 2020 r. Po sprawdzeniu i telefonicznej rozmowie z pracownikami sekretariatu (...) okazało się, że w tabelce nie ujęto pracy monterów 9 i 10 i 23 lipca 2020 r. S. P. (2) dopisał na tabelce długopisem liczbę kilogramów mieszanki	zeznania świadka S. P. (2)	428-430, 16-19	

wbudowanej w w/w dniach. Z podsumowania wynikało, że monterzy do 22 lipca 2020 r. łącznie zużyły 136.400 kg mieszanki. S. P. (2) zatelefonował do oskarżonego chcąc uzgodnić szczegóły wypłaty, jakie dokumenty ma dostarczyć, kiedy oskarżony ewentualnie dokona odbioru i umówił się z nim na spotkanie. Oskarżony poprosił, aby S. P. (2) spotkał się z nim poza jego biurem, pod cmentarzem w W.. Oskarżony przyjechał na spotkanie. W rozmowie z S. P. (2) zaproponował mu, aby (...) wystawił fakturę Vat na wykonanie do 22 lipca 2020 r. zawyżonej ilości 300.980 ton mieszanki za 151.784,21 zł. Wręczył mu przygotowane przez siebie na kartce format A3 komputerowe zestawienie pracy monterów z zawyżonymi ilościami zużytej mieszanki, na którym wykazana była jednoczesne prace od 30 czerwca 2020 r. trzech monterów, chociaż taka ilość sprzętu nigdy nie była używana do remontu przez (...) w W.. W odrębnej (przedostatniej) kolumnie oskarżony umieścił ilości rzeczywiście zużytej mieszanki zgodne z kwitami wagowymi przedstawionymi i ilościami w tabeli, którą przygotowano na zlecenie S. P. (2). Oskarżony powiedział,

że fałszywie wykazana nadwyżka będzie do podziału pomiędzy niego (w proporcji 67 %), a reszta miała przypadać wykonawcy. Widząc zaskoczenie i zdziwienie S. P. (2) oskarżony powiedział, że "on nie jest sam do tego" sugerując, że musi opłacić inne osoby, które miały uczestniczyć w tym procederze. T. S. przekazał S. P. (2) karteczkę z wykazem dokumentów niezbędnych do odbioru, na której własnoręcznie napisał, że na fakturze ma być podana ilość mieszanki w liczbie 300,98 ton. Na zestawieniu oskarżony napisał odręcznie swój adres mailowy. S. P. (2) był zszokowany taką propozycją, powiedział oskarżonemu że (...) sprawę. Po rozmowie ze S. P. (1) zdecydował się powiadomić o zachowaniu oskarżonego W. (...) R. D. (1). Zależało mu na wykonaniu kontraktu do końca, jednak nie chciał, aby dalej nadzorował inwestycję T. S.. Oskarżony dzwonił do S. P. (2), jednak ten zbywał go, nie chciał z nim rozmawiać, zdarzało się, że rozłączał rozmowę.

30 lipca 2020 r. oskarżony wystosował do (...) pismo ponaglące zobowiązując do wykonywania umowy zgodnie z harmonogramem z

użyciem dwóch
remonterów drogowych.

5 sierpnia 2020 r. po powrocie wójta z urlopu S. P. (2) spotkał się z nim na terenie urzędu i opisał mu spotkanie z oskarżonym i złożoną przez niego propozycję, przedstawił przekazane mu przez oskarżonego dokumenty w tym niezgodne z prawdą zestawienie ilości zużytej mieszanki.

R. D. (1) zdecydował o wstrzymaniu inwestycji, odsunięciu od niej oskarżonego i polecił kierownikowi K. M. (1) oraz Zastępcy W. M. W. zabezpieczenie dokumentacji inwestycyjnej u oskarżonego, w tym również jego telefonu i komputerów oraz sprawdzenie czy ilość mieszanki wykazanej, jako wbudowana na podstawie kwitów wagowych przedstawionych przez zamawiającego odpowiada ilości rzeczywiście wbudowanej na drogach gminy. 18 września 2020 r. dokonano częściowego odbioru robót drogowych wykonanych przez (...) stwierdzając dobrą jakość robót i wbudowanie do 28 sierpnia 2020 r. łącznie 462 ton mieszanki. Zużyte ilości mieszanki odpowiadały dokumentom wagowym przedłożonym przez pracowników (...), brak było kwitów

odpowiadających robotom fikcyjnych "dodatkowych" remonterów ujętych w zestawieniu, które S. P. (2) otrzymał od oskarżonego 23 lipca 2020 r. (oznaczonych kolorem czerwonym).			
zestawienie	23		
zestawienie wraz z karteczką	24		
opinia biegłego grafologa E. B.	352-370		
notatka z analizy bilingów	243		
Na odwrocie dokumentu zestawienia przekazanego świadkowi P. przez T. S. znajduje się tekst "zestawienie z ważenia remontera drogowego" z kolumnowym zestawieniem ważeń remontera w okresie od 19 czerwca 2018 r. do 6 lipca 2018 r. i podsumowaniem różnic. Jest ono identyczne treściowo jak zestawienie opracowane i podpisane przez T. S. przy okazji rozliczenia umowy 16 maja 2018 r. zawartej przez Urząd Gminy w W. z firmą (...) Spółka Jawna J. Ł., M. Ł., M. Ł. - M. z siedzibą w R. dotyczącej remontu nawierzchni asfaltowych (...). Inwestycję tą z ramienia gminy nadzorował oskarżony, jego rola była identyczna,	zestawienie wraz z karteczką	24	

jak w przypadku umowy z firmą (...) z 2020 r.			
dokumentacja z realizacji inwestycji	teczka k 436 (str. 4)		
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
2. OCena DOWOdów			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	zeznania świadka S. P. (2), zestawienie k. 24	Zeznania świadka są logiczne konsekwentne i spójne z innymi dowodami, zwłaszcza z kluczowym dokumentem w postaci zestawienia na kartce formatu A3, który jest najważniejszym weryfikatorem słów świadka. Dokument ten zawiera charakterystyczne zapisy i treści, które mógł nakreślić lub nadrukować nikt inny, jak tylko	

oskarżony. Po pierwsze na karteczce koloru niebieskiego stanowiącej załącznik do zestawienia znajdują się zapisy nakreślone przez oskarżonego czemu ten zaprzeczał, jednak jego oświadczenia muszą ustąpić niepodważalnej i niekwestionowanej opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, która wskazuje na jego autorstwo tych zapisów; sąd dostrzegł, że świadek S. P. (2) na rozprawie zeznał, że zapisy na karteczce pochodzą od niego, jednak była to oczywista pomyłka świadka w kontekście treści w/ w opinii, jak również okoliczności, iż świadek dokument ten przekazał wraz z zestawieniem W. R. D. (1), zaś od wójta dokumentacja ta trafiła w ręce Policji. Nie miało najmniejszego sensu, aby świadek dla wykazania, że oskarżony nakłaniał go do przestępstwa, przedkładał wójtowi własne odręczne zapiski, gdyż dowodem na takie propozycje miało być to, co nieopatrznie zanotował mu do wykonania oskarżony. Z resztą pozostając przy tej kwestii również R. D. (1) zeznając na okoliczność treści i wyglądu przekazanych mu przez S. P. (2) dokumentów, powiedział, że karteczka była koloru żółtego, podczas gdy ma ona kolor niebieski. Jak

widać pewne szczegóły po prostu się świadkom zatarły, zniekształciły, jednak nie może do deprecjonować ich zeznań. R. D. (1) powiedział wszak jednocześnie, iż karteczka ta miała być zapisana przez oskarżonego, a to z kolei wiedział od S. P. (2). Na owej karteczce znajduje się zapis 3 o treści „ilość wykonanych robót 300,98 t” i wiążąc go z tym, że napisał to T. S. należy dojść do przekonania, że świadek S. P. (2) nie mijał się z prawdą zeznając, że oskarżony namawiał go do wykazania w fakturze i dokumentacji właśnie takiej ilości użytej mieszanki asfaltowej, która , co sąd wykaże później, była zawyżona. Oskarżony słowem komentarza nie opatrzył jak to się stało, że świadek S. P. (2) uzyskał dokument o takiej treści, który pochodzi od niego, skąd go wziął, dlaczego akurat taką właśnie liczbę jego autor napisał na tym kawałku papieru, choć aż prosiło się, żeby to sądowi wyjaśnił. Liczba ta koresponduje z ilością zużytej mieszanki podanej przez oskarżonego w zestawieniu w formie komputerowego wydruku na kartce formatu A 3, co świadczy o powiązaniu tych dokumentów. Jest to, jak zeznał S. P. (2) i co można samemu zrozumieć analizując zapisy liczbowe suma ilości zużytej mieszanki, którą

remontery miały rzekomo wbudować w drogi od 30 czerwca 2020 r. do 22 lipca 2020 r. uwzględniając pracę tych fikcyjnych remonterów, które "wypracować miały nadwyżkę" fakturową, która miała być do podziału. Pozostając przy ustaleniu autorstwa wydruku zestawienia, za prawdziwością zeznań S. P. (2) przemawia okoliczność zauważona przez sąd na rozprawie, iż na odwrocie tego dokumentu znajdowało się opisane w części faktograficznej, niezwiązane z propozycją inkryminowanego rozliczenia, "zestawienie z ważenia remontera drogowego" z 2018 r. Porównanie tego zapisu z dokumentacją z rozliczenia inwestycji drogowej gminy z 2018 r. z innym podmiotem (str. 4 teczki z k. 436) świadczy, że ich treść jest identyczna, co nie jest dziełem przypadku, ponieważ oba te dokumenty przygotowywała ta sama osoba, czyli oskarżony T. S.. Oskarżony przygotowując "bazowe" zestawienie dla S. P. (2) najprawdopodobniej pracował na wcześniej stworzonym dokumencie z którego nie wykasował zestawienia z 2018 r. i w takiej postaci to wydrukował, pozostawiając niezamierzenie swojego rodzaju znak szczególny,

który go identyfikuje. Innego logicznego wytłumaczenia tej sytuacji nie można na podstawie materiału dowodowego sprawy, znaleźć.

Co do logiki zeznań S. P. (2) sąd nie znalazł powodu z jakiego świadek miałby bezpodstawnie obciążać oskarżonego, pomijając już wymowę dokumentów mających punkty styczności z zeznaniami w/w. Wszak świadkowi bardziej opłacałoby się pójść "na układ" z oskarżonym i wystawić nierzetelną, zawyżoną fakturę i otrzymać wyłudzone wynagrodzenie "za nic", uwzględniając nawet "dole" oskarżonego. Oskarżony gwarantował powodzenie sprawy i dyskrecję tego procederu, a zgromadzenie i zakwalifikowanie brakujących kwitów wagowych "brał na siebie". Jedynym wytłumaczeniem ujawnienia niemoralnej propozycji oskarżonego była niezgoda świadka na udział w przestępstwie do którego był nakłaniany, co nie jest niczym dziwnym; widocznie dla świadka ważniejszy jest święty spokój i chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej, niż "łatwy zysk" w wyniku udziału w przestępstwie. Dodać należy, że świadek po wysunięciu propozycji przez oskarżonego praktycznie uciął z nim kontakt, nie szantażował go i

natychmiast powiadomił jego przełożonego; pewne przesunięcie czasowe było związane z urlopem R. D. (1). Nie może osłabiać wiarygodności słów świadka to, że nie powiadomił o tym Policji. Z resztą świadek racjonalnie wytłumaczył dlaczego tak postąpił (chciał zrealizować kontrakt bez przeszkód i uniknąć współpracy z oskarżonym, który namawiał go „do złego” do czego wystarczającym było zasygnalizowanie postępowania oskarżonego jego „szefowi”, a ten jako urzędnik publiczny gwarantował wręcz powiadomienie Policji, w razie uznania przestępności działania oskarżonego) Sąd nie miał powodu, aby uznać, jak sugerował oskarżony, iż motywem do pomówienia oskarżonego było, to oskarżony wytykał (...) naruszenie umowy remontowej poprzez nieterminowość i brak pracy dwoma patcherami. Wszak świadek nigdy nie ukrywał w zeznaniach, że opóźnienia po stronie jego firmy były faktem, mówiąc nawet szczerze, że w tym czasie miał inne roboty i tam skierował sprzęt (była to więc jego wina), poza tym trudno dyskutować z treścią przedstawionej przez świadka dokumentacji, którą zdaniem sądu

otrzymał na pewno od oskarżonego. Nawet więc, gdyby świadek chciał zemścić się na oskarżonym za to, że ten przywoływał go do terminowego wykonywania robót, to nie zmienia to faktu, że i tak to co powiedział o ofercie oskarżonego było prawdą; nie były to więc zwykłe pomówienia bez cienia dowodu. Oskarżony wysuwając taką argumentację sam sobie szkodzi, ponieważ dowodzi tego, że zakres robót wykonanych przez (...) był niewielki, niższy od założonego, a więc z pewnością nie taki, jak na zawyżonym zestawieniu, które sam stworzył. Kończąc ten wątek należy podkreślić, iż pierwsze pismo ponagląjące (...) oskarżony napisał dopiero 30 lipca 2020 r., zaś finalnie gmina nie znalazła podstaw do obciążania wykonawcy karami umownymi. Zagrożenie, że gmina naliczy kary umowne nie było więc realne, a oskarżony sztucznie tą ewentualność wyolbrzymia.

Co do zadeklarowanych w tabeli na k. 23 ilości zużytej mieszanki od 30 czerwca do 22 lipca 2022 r są one zgodne z dokumentami wagowymi i zestawieniem zaakceptowanym przez gminę do rozliczenia (k. 134-149). W tej części

		świadek również zeznał zgodnie z rzeczywistością.
zeznania świadków J. K., P. K.	<p>Zgodne ze sobą i zeznaniami S. P. (2), a częściowo z wyjaśnieniami oskarżonego, protokołami odbioru robót. Świadek K. zgodnie z relacjami świadków P. i K. zeznał, że to na jakie odcinki drogi miał się udać remonter nie było dowolnie wybierane przez pracowników (...), a decyzja w tym zakresie należała do przedstawiciela inwestora czyli oskarżonego. Pojawiła się rozbieżność pomiędzy zeznaniami świadka P., a K. co do ilości wbudowanej mieszanki na 22 lipca 2020 r. Świadek P. mówił o „około 100 tonach”, a K. „o około 200 tonach”. Trzeba wskazać po pierwsze, iż są to ilości i tak znacznie mniejsze niż wynikające z zawyżonych wielkości z zestawienia autorstwa oskarżonego. Po drugie świadkowi ci podawali szacunkowe wielkości, a więc nie wypowiedali się precyzyjnie, nie korzystali z wyliczeń, dlatego oczywistym jest, że takie wypowiedzi mają w sobie naturalny margines błędu. Dopiero sąd, zaliczając ilości ujęte w tabeli z k. 23 ustalił precyzyjną sumę przyjmując wartość po środku tego, co mówili świadkowie czyli 136.4 ton. Świadek K. nie potwierdził spóźniania się oskarżonego na</p>	

	<p>ważenie czy też złośliwego nakazania cofania remonterem do "małej dziury" na kilkaset metrów, o czym zgodnie zeznali S. P. (2) i P. K., jednak zaznaczył że ekipy remonterów były dwie, pracowały osobno, a więc nie wykluczone, że świadkiem tych zachowań oskarżonego był kierownik drugiego wozu czyli B. K., którego nie przesłuchano, gdyż zmarł; świadkowie P. i K. mogli więc wiedzieć o tych złośliwościach od niego. Są to z resztą okoliczności dla sprawy wtórne, bo nie mają żadnego znaczenia z punktu widzenia nakłaniania świadka przez T. S. do wystawienia nierzetelnej faktury i oszukania inwestora.</p>	
<p>zeznania świadków R. D. (1), M. W., H. W., K. M. (1)</p>	<p>Zeznania te miały drugorzędne znaczenie, jako że osoby te nie były obserwatorami rozmowy T. S. z S. P. (2). Świadczyli jedynie przekazanie urzędowi doniesienia na oskarżonego i podjęte w związku z tym czynności. Co do okoliczności zawarcia umowy, sposobu jej opracowywania i wykonywania, dokumentowania ilości zużytego materiału do wypełnienia ubytków, rozliczania umowy przez wykonawcę, a zatem kwestii w sprawie niespornych relacji świadków były spójne</p>	

	ze sobą, wzajemnie się uzupełniały nawiązując do dokumentacji obrazującej inwestycję w postaci umowy, faktur, zestawień, protokołów odbioru i dokumentów wagowych.	
zeznania świadków M. C., J. D., C. G., M. O.	Spójne ze sobą i dokumentami wagowymi. Brak podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.	
zeznania świadków D. A., E. K., B. G.	Brak podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Dotyczyły kwestii organizacji przetargów m.in. na umowę remontu nawierzchni asfaltowych w gminie i obiegu dokumentacji w związku z tą procedurą.	
umowa, protokół odbioru, kwity wagowe	Brak podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Czytelne niekwestionowane przez strony.	
zakres obowiązków oskarżonego	Brak podstaw do kwestionowania wiarygodności tego dokumentu, zgodny z wyjaśnieniami oskarżonego i świadka K. M. (1)	
opinia grafologiczna biegłej E. B.	Biegła dysponowała pełnym materiałem badawczym, wysnuła kategorię wniosków, co zobrazowała na fotografiach ukazujących podobieństwa pomiędzy pismem na materiale	

	<p>bazowym, a porównawczym. Okoliczności te w powiązaniu z wykształceniem biegłej, jej wieloletnim doświadczeniem zawodowym nie pozwoliły sądowi nie zaakceptować wniosków jej opinii.</p>	
dokumentacja z realizacji inwestycji		
zeznania świadka P. Z.	<p>Nie dotyczyły okoliczności bezpośrednio zawartych z zarzutem. Brak podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Świadek potwierdził, iż zestawienia ważenia remoterów drogowych w formie tabel przy okazji rozliczania inwestycji drogowych przygotowywał na komputerze służbowym T. S.. Świadek oświadczył, iż nie była mu znana praktyka wydawania takich dokumentów innym wykonawcom robót "na wzór" o czym na ostatniej rozprawie wspominał oskarżony. Trudno z resztą znaleźć racjonalną przyczynę takiego postępowania, skoro tabelaryczne zestawienia tego, co ujęto w kwitach wagowych, sporządzał nie wykonawca robót, a oskarżony; to oskarżony, zgodnie z umową miał być obecny przy ważeniu pojazdów drogowych i to on miał gromadzić dokumenty z ważenia (dostawał je ewentualnie później, jeśli</p>	

	nie przyjechał na ważenie). Na zestawieniu ważenia remontera przy inwestycji z 2018 r. podpisał się oskarżony, co świadczy, że takie dokument wystawił, a nie tylko go sprawdzał.		
zeznania świadka S. P. (1)	Nie miały przełożenia na ustalenia faktyczne. Świadek znał przebieg i okoliczności rozmowy jej syna z oskarżonym z relacji S. P. (2).		
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	wyjaśnienia oskarżonego T. S.	Wyjaśnienia oskarżonego w których zaprzeczał swojemu sprawstwu są niewiarygodne, ponieważ sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadka S. P. i treścią dokumentów, które świadek przekazał W. R. D. (1). przy ocenie zeznań w/ w sąd odniósł się już, bo nie mógł tego nie zrobić do słów oskarżonego i swoje wywody podtrzymuje. Generalnie oskarżony bronił się podając, że wcześniej był sumiennym i uczciwym pracownikiem do którego nie było zastrzeżeń, co miało być argumentem, że nie mógł zrobić tego	

co mu się zarzuca, co jednak sądu nie przekonywało. To, że ktoś przez długi okres życia zawodowego postępuje prawidłowo, nie wyklucza bowiem tego, że w późniejszym okresie łamie prawo. Wszak przestępstw nie dopuszczają się tylko osoby wcześniej karane sądownie lub dyscyplinarnie. Wyżej odniesiono się również do rzekomego motywu ze strony S. P. do bezpodstawnego pomówienia oskarżonego do czego powodem miało być rzekomo to, że oskarżony zwracał mu uwagę, iż nie wykonuje umowy zgodnie z jej zapisami (praca jednego remontera, nieterminowa) uznając tą argumentację za przesadzoną, wręcz pozorną. Sam oskarżony przyznał, że pierwsze oficjalne pismo przywołujące (...) do porządku sporządził dopiero 30 lipca 2020 r., a więc dopiero po miesiącu czasu od rozpoczęcia robót, które od początku były "na bakier" z umową, o czym oskarżony wiedział, bo prace te kontrolował. Gdyby oskarżony postępował skrajnie formalistycznie, jak to opisywał, należało się spodziewać reakcji znacznie wcześniej, a jej nie było. Poza tym, co jest bezsporne, gmina - mimo ewidentnych opóźnień - nie zdecydowała się na nałożenie na (...) kar

umownych (tak zeznali K. M., M. W., R. D.)
Zatem bliższe prawdy wydawały się w tym zakresie zeznania S. P., który mówił, że taki sposób wykonywania umowy, był akceptowany przez oskarżonego, jako przedstawiciela inwestora, a jego reakcja ograniczała się do luźnych uwag. Skoro przedstawiciel gminy (inwestora) tolerował taki stan rzeczy, to jak można się domyślać, jej "władze" z tego powodu nie zdecydowały się na sięgnięcie po kary umowne, gdyż na to przyzwolenie powołałby się z pewnością wykonawca robót. Oskarżony zdecydował się na wymianę pism z wykonawcą dopiero wtedy, kiedy zrozumiał, że S. P. nie przyjął jego "korupcyjnej" propozycji i miało to na celu tylko i wyłącznie odsunięcie od siebie jakichkolwiek podejrzeń, wykazanie swojej bezstronności i rzetelności.

Sąd nie uwierzył w niestabilne tłumaczenia oskarżonego dotyczące możliwego scenariusza wejścia w posiadanie przez S. P. (2) zestawienia z k. 24 z wydrukiem na odwrocie dotyczącym inwestycji z 2018 r. Na pierwszej rozprawie kiedy sąd pokazał mu odwrót zestawienia ten stwierdził, że "nic mu te zapisy nie mówią". Natomiast na

drugiej rozprawie, kiedy sąd miał już przed sobą oryginał zestawienia prac remontera drogowego z 2018 r. i widział, że zapisy na nim są identyczne, jak na rewersie zestawienia z k. 24 oskarżony "odzyskał" pamięć i wyjaśnił, że „nie wyklucza, że mógł” przekazać ten dokument z zapisami z 2018 r. "na wzór" S. P. (2), przy czym czemu o tym nie powiedział wcześniej, niestety nie poinformował sądu. Wyjaśnienia te należy uznać za wytwory wyobraźni oskarżonego, z resztą hipotetyczne gdyż oskarżony nie był pewien przekazania dokumentu a jedynie tego „nie wykluczał”, dopasowujące się do ujawnionego materiału dowodowego. Przyjmując nawet wersję oskarżonego sąd nie znajduje racjonalnego powodu z jakiego świadek S. P. po rzekomym otrzymaniu od oskarżonego kartki z zestawieniem "na wzór" po jej rzekomym wykorzystaniu, aby napisać zestawienie z k. 24, miał przekazany od oskarżonego dokument wkładać do drukarki komputera i na nim drukować to zestawienie, zamiast po prostu wydrukować je na nowej kartce papieru z zasobnika drukarki.

<p>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Oskarżony</p>	
<p>#</p>	<p>3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem</p>		<p>T. S.</p>
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
<p>Sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu i jego kwalifikację, stojąc na stanowisku, iż trzyma się granic aktu oskarżenia. Zgodził się z prokuratorem, iż oskarżony podzegał S. P. (2) do wystawienia nierzetelnej faktury VAT i tym samym poświadczenia nieprawdy. Poświadczenie nieprawdy miało polegać na tym, iż wystawca - podatnik firma (...) miała stwierdzić w fakturze wykonanie robót w ilości zawyżonej, nieodpowiadającej rzeczywistości. Ilość towaru lub usługi wpływa na cenę i tym samym na wysokość podatku, stanowiąc konieczny element faktury. Żeby to należycie opisać konieczne było wskazanie, ile mieszanki uzupełniającej zostało rzeczywiście wbudowane, ile miał -</p>			

zgodnie z propozycją oskarżonego - wpisać na fakturze wystawca i jaka była różnica w sensie ilości towaru i pieniędzy. Bazując na tabeli przedstawionej przez świadka P. (uwzględniając dopiski długopisem), zgodnej z zestawieniem (k. 23 i 60) i sumując ilości mieszanki ustalono, że do 23 lipca 2020 r. wbudowano 136.400 kg za kwotę 68.786,52 zł. Odejmując te liczby od 300.980 kg i 151.784,21 zł (tak miała "brzmieć" faktura zawyżona) otrzymujemy 164.580 kg i 82.997,69 zł. O taką kwotę miał być zawyżona faktura VAT do wystawienia, której podzegał T. S.. Osoba, która stosownie do przepisów ustawy z 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym jest upoważniona do wystawienia faktury VAT, należy do kategorii innych osób uprawnionych do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. (Wyrok SA w Katowicach z 29.01.2016 r., II AKa 464/15, LEX nr 1979357). Tym samym namawianie takiej osoby, czy też pełnomocnika takiego podmiotu do wystawienia faktury w opisanych okolicznościach wyczerpywało znamiona art. 18 § 2 kk w zw z art. 271 § 1 i 3 kk. Oskarżony namawiał S. P. do zawyżenia

<p>wartości wykonanej usługi na fakturze nie dla żartu, czy statystyki, ale po to, aby uzyskać od inwestora nienależną korzyść w postaci nadwyżki za niewykonaną pracę budowlaną, co stanowiło działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla oskarżonego. Sąd kwalifikacja z § 3 art. 271 kk.</p>			
#	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		<p>T. S.</p>
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
<p>Sąd nie zgodził się z prokuratorem, iż oskarżony wyczerpał znamiona art. 231 § 1 i 2 kk. Brak podstaw do takiej kwalifikacji ujawnia już opis czynu zaproponowany w akcie oskarżenia, w którym nie napisano, jakież to uprawnienia przekroczył oskarżony i w jaki sposób. Samo to, że oskarżony składając inkryminowaną propozycję był wówczas zatrudniony w U. G. na stanowisku inspektora, mając status pracownika samorządowego i zdaniem sądu, funkcjonariusza publicznego zgodnie z art. 115 § 19 kk nie wystarcza samo w sobie do przyjęcia,</p>			

iż każde naruszenie prawa przez taką osobę jest przestępstwem urzędniczym, a nie pospolitym. Decydujące jest w takim przypadku ustalenie czy oskarżony rzeczywiście przekroczył swoje uprawnienia czy też nie dopełnił obowiązków. Sąd stoi na stanowisku, iż propozycja oskarżonego stanowiła podżeganie do oszustwa gminy z użyciem zawyżonej faktury, tak jak opisano w punkcie pierwszym wyroku. Składając taką ofertę oskarżony robił to przy okazji wykonywania obowiązków służbowych związanych z pełnieniem funkcji inspektora nadzoru, jednak pozostawało to bez powiązania z tymi uprawnieniami.

Oskarżony w ramach swoich obowiązków i uprawnień wynikających z zakresu jego obowiązków służbowych miał m.in. kontrolować czy roboty są wykonywane, czy ich jakość z punktu widzenia budownictwa dróg jest prawidłowa, czy wystawione przez wykonawcę dokumenty są zgodne z rzeczywistością np. co do ilości naprawionego asfaltu, ilości zużytego kruszywa. Oskarżony na tym polu nie naruszył swoich obowiązków, ani też nie przekroczył żadnych uprawnień. Wszak nie poświadczył żadnej nieprawdy np. w

protokołach odbioru pisząc, że wyremontowano odcinek drogi, który nie był naprawiany, nie napisał też, że remont jest wykonany prawidłowo, podczas gdy roboty miały wady. Żadna z takich sytuacji nie miała miejsca. Oskarżony jedynie proponował, że "załatwi" akceptację zawyżonej faktury i potwierdzi odbiór robót wynikający z zawyżonej faktury i zestawienia, które wręczył S. P.. Gdyby S. P. przystał na tą propozycję i oskarżony postąpił w sposób, jaki oferował, że postąpi, wówczas przekroczyłby swoje uprawnienia samemu poświadczając nieprawdę, jednak z uwagi na odmowę ze strony S. P. do tego nie doszło, a to co nie nastąpiło sądu nie interesuje. Zachowanie oskarżonego kwalifikowane z jednej strony, jako podżeganie do wystawienia zawyżonej faktury VAT, co miało być środkiem do celu jakim miała być wypłata przez gminę pod wpływem błędu, ceny za roboty, które nie były wykonane w takiej ilości, w jakiej zadeklarowano je w fakturze należy ocenić również jako nakłanianie do pospolitego oszustwa, bez naruszenia jakichkolwiek uprawnień urzędniczych. Owszem było to zachowanie sprzeczne z etyką pracownika

samorządowego, który nie powinien nakłaniać innych osób do oszukiwania jednostki samorządu w której pracuje, ale nie jest równoznaczne z przekroczeniem uprawnień. Spotkanie oskarżonego z S. P., na którym doszło do inkryminowanego zdarzenia, miało tak naprawdę charakter prywatny, podobnie jak temat ich rozmowy. Wszak oskarżony nie miał w zakresie obowiązków udzielania wykonawcy instrukcji jak ma wystawić fakturę, co ma się na niej znaleźć, jak należy wypełnić załączniki, gdyż to to wynikało z umowy pomiędzy gminą, a wykonawcą, która miała charakter kontraktu cywilnego; obowiązkiem, ani uprawnieniem oskarżonego, ani ich naruszeniem nie było też proponowanie wykonawcy, aby wystawił fakturę zawyżoną, na kwotę wyższą, niż rzeczywiste zaawansowanie robót. Tutaj oskarżony działał całkowicie prywatnie. Dlatego może odpowiadać jedynie za pospolite podżeganie do oszustwa, nie zaś za naruszenie bliżej niesprecyzowanych przez organ prokuratorski uprawnień. Gdyby oskarżony, albo prokurator, lub sędzia złożył druk delegacji potwierdzający, że odbył

podróż służbową samochodem i załączył do tego nierzetelną np pustą fakturę do której wystawienia nakłonił inną osobę też odpowiadał by tylko za czyn z art. 18 § 2 kk w zw z art. 286 § 1 kk i art. 18 § 2 kk w zw z art. 271 § 1 i 3 kk w zw z art. 11 § 2 kk, a nie z art. 231 § 1 kk. Podobnie, gdyby dyrektor sądu zabrał z kasy sądu pieniądze "sądowe", czy też przewodniczący składu orzekającego zdenerwowany niegrzecznym zachowaniem publiczności wstał zza stołu sędziowskiego i uderzył osobę z publiczności, byłyby to czyny dokonane bez naruszenia ich uprawnień zawodowych, mimo tego, że podczas wykonywania obowiązków służbowych w sensie zabieżności czasowej. Jak nadmieniono, ustalenia faktyczne świadczyły o tym, że oskarżony nakłaniał S. P. do wystawienia zawyżonej, poświadczającej nieprawdę faktury VAT, ale na tym jego propozycja się nie zakończyła. Ta faktura miała być wystawiona nie po to, aby zużyć atrament drukarki lub włożyć dokument do szuflady, ale dla realizacji celu, jakim miało być jej przedłożenie inwestorowi w celu rozliczenia i wypłaty wynagrodzenia, co zdaje się umknęło prokuratorowi; taki układ oskarżony proponował

świadczeni P. już w czasie inkryminowanej rozmowy, a więc sąd nie odkrył tutaj niczego nowego i niczego dodatkowego nie ustalił. W efekcie niedostrzeżenia tego organ prokuratorski dokonał błędnej, niepełnej, zatrzymanej w pół kroku oceny prawnej zachowania oskarżonego z przeoczeniem art. 18 § 2 kk w zw z art. 286 § 1 kk.

Oskarżony popełnił zarzucany mu czyn 23 lipca 2020 r. kiedy obowiązywały inne uregulowania prawne rzutujące na orzeczenie o środku karnym. Na podstawie art. 4 § 1 kk zastosowano przepisy kk w brzmieniu poprzednim sprzed 1 stycznia 2022 r. W tym dniu weszła w życie nowelizacja kodeksu karnego wprowadzona ustawą o zmianie ustawy kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 14.10.2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 2054). Wprowadziła przepis art. 41 § 1aa Zgodnie z nim sąd orzeka zakaz:

1) zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk lub

2) wykonywania wszelkich lub określonych zawodów, lub

3) wykonywania wszelkiej lub określonej pracy na podstawie stosunku pracy, umowy agencyjnej,

umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, lub umowy o dzieło

- w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego, a także w spółkach prawa handlowego, w których Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego posiadają bezpośrednio lub pośrednio przez inne podmioty co najmniej 10% akcji lub udziałów, w razie skazania osoby pełniącej funkcję publiczną za przestępstwa określone w art. 228 § 1 i 3-6, art. 230 § 1, art. 230a § 1, art. 250a § 1 i 2, art. 271 § 3, art. 296a § 1, 2 i 4 oraz art. 305 § 1 i 2. Zatem skazanie oskarżonego za czyn z art. 271 § 3 kk, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, według nowej ustawy oznaczałoby konieczność orzeczenia obowiązkowo jednego z powyższych zakazów. Poprzednio obowiązujące przepisy nie zobowiązywały sądu do wydania takiego orzeczenia i dlatego są względniejsze dla oskarżonego.

#

3.3. Warunkowe umorzenie postępowania

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz

zwiąże o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwiąże wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwiąże o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwiąże wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwiąże o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
T. S.	1	1	Czyn oskarżonego, został ukończony na postaci zjawiskowej podżegania i nie przeszedł w dalszą fazę o charakterze skutkowym (nie doszło do wystawienia nierzetelnej faktury, ani też do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez gminę). Mimo tego, w opinii sądu, cechował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości.

Chodzi o sposób działania oskarżonego, który w sposób zorganizowany i przemyślany z premedytacją dążył do oszukania instytucji, której dobro miał chronić, jako obywatel, jak i jej pracownik; oskarżony wykorzystywał tutaj cynicznie i oportunistycznie swoją wiedzę zawodową, znajomość mechanizmów obiegu dokumentów rozliczających inwestycję (opisał S. P. cały dalszy scenariusz obiegu zawyżonej faktury, sporządził szczegółowe niezgodne z prawdą zestawienie pracy remonterów, tak aby skutecznie pozorować proceder wyłudzenia, dążąc do wprowadzenia w błąd swoich współpracowników z urzędu w tym kierownika działu inwestycji, dział księgowy oraz wójta) nie do prawidłowego wykonania swoich obowiązków służbowych, ale do próby załatwienia swojego "prywatnego interesu" chcąc działać na szkodę gminy, a więc środków pochodzących od obywateli gminy. Nie było to działanie nieumyślne wynikające z naruszenia reguł ostrożności, a zachowanie w pełni świadome i celowe. Nakłaniał przy tym do naruszenia prawa inną osobę namawiając do wystawienia poświadczającej

nieprawdę faktury. Od strony kwalifikacyjnej T. S. wyczerpał znamiona dwóch przepisów kodeksu karnego, co samo w sobie podwyższa społeczną szkodliwość takiego zachowania. Wartość wyłudzonego mienia miała mieć dużą wartość 82.997,69 zł. Wysoki jest stopień winy oskarżonego, od którego z racji zajmowanego stanowiska, statusu pracownika samorządowego, obowiązującej go etyki zawodowej należy wymagać więcej w kwestii przestrzegania prawa i unikania działania na szkodę pokrzywdzonej jednostki samorządowej. Na korzyść oskarżonego poczytano jego niekaralność, nienaganny przebieg pracy zawodowej, ustabilizowany tryb życia. Analizując te okoliczności wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności jako adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w liczbie 150 stawek dziennych po 50 złotych, ponieważ działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wysokość jednej stawki dziennej ustalono mając na względzie możliwości zarobkowe oskarżonego, które wyznacza posiadane wyższe wykształcenie z

			zakresu budownictwa, pozwalające na osiągnięcie wysokich zarobków. To że oskarżony obecnie, jak deklaruje, nie ma zatrudnienia, nie ma racjonalnego uzasadnienia, biorąc pod uwagę jego dobre wykształcenie oraz sytuację na rynku pracy (niskie bezrobocie, duża liczba ofert pracy). Uwzględniono też to, że oskarżony ma na utrzymaniu dwoje dzieci.
T. S.	2	1	Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk zdecydowano o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności biorąc pod uwagę niekaralność oskarżonego, jego wykształcenie, dobrą opinię z miejsca pracy do czasu zakończenia współpracy z nim przez gminę. Sąd, biorąc te okoliczności pod uwagę uznał, że mimo niewykonania kary pozbawienia wolności, oskarżony nie naruszy ponownie porządku prawnego od czego odstraszać go będzie groźba zarządzenia wykonania kary. Realną dolegliwością dla oskarżonego dodatkowo uzmysławiającą mu naganność jego występku i nieopłacalność łamania prawa będzie grzywna w kwocie 7500 złotych oraz konieczność poniesienia

			wysokich kosztów sądowych.
T. S.	3	1	Na podstawie art. 230 § 2 kpk orzeczono o zwrocie osobom uprawnionym zatrzymanych dowodów rzeczowych. Ich zawartość została sprawdzona przez biegłych i utrwalona na nośnikach. Nie znaleziono na nich informacji istotnych z punktu widzenia zarzucanego oskarżonemu czynu. Przedmioty te były zbędne dla postępowania karnego.
5. <i>1Inne</i> ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
7.6. inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
Sąd nie znalazł podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego „zakazu			

zajmowania stanowisk w instytucjach samorządowych” o co wnosił organ prokuratorski. Prokurator w mowie końcowej nie uzasadnił swojego żądania i nie dostarczył sądowi argumentów za wydaniem takiego orzeczenia. Zgodnie z art. 41 § 1 kk sąd może orzec zakaz zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu, jeżeli sprawca nadużył przy popełnieniu przestępstwa stanowiska lub wykonywanego zawodu albo okazał, że dalsze zajmowanie stanowiska lub wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Jak wcześniej napisano sąd odrzucił ustalenie aktu oskarżenia, iż oskarżony działał z przekroczeniem swoich uprawnień i w konsekwencji nie mógł, nie popadając w sprzeczność logiczną uznać, że oskarżony „nadużył stanowiska lub zawodu” składając opisywaną propozycję. Czyn oskarżonego był popełniony, jak uzasadniono, przy okazji zajmowania stanowiska inspektora do spraw inwestycji. Oskarżony nie wykazał też, jakoby dalsze wykonywanie zawodu lub stanowiska zagrażało dobrom chronionym prawem. Podnieść należy te same argumenty, co wyżej akcentując brak

powiązania uprawnień służbowych oskarżonego z przypisanym mu przestępstwem. Chodzi tutaj, jeśli przeanalizuje się orzecznictwo sądowe o sytuacji, kiedy sprawca doprowadza do przestępstwa łamiąc reguły zawodowe, pragmatyki służbowe postępując niezgodnie ze sztuką zawodową np. lekarz źle przeprowadzający operację co skutkuje śmiercią pacjenta, projektant wadliwie sporządzający projekt co prowadzi do zawalenia budynku itp. Oskarżony, jak ustalono proponował „jedynie” udział w oszukaniu gminy poprzez zawyżenie faktury, co nie miało żadnego związku z naruszeniem przez niego zasad sztuki budowlanej, czy też pragmatyk służbowych obowiązujących na zajmowanym stanowisku.

7. Koszty procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

4

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 627 kpk. Nie znaleziono z urzędu podstaw do zwolnienia oskarżonego z ich ponoszenia. Ten sam przepis stanowił podstawę do wymierzenia opłat. Jej wysokość została

	określona w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).	
6. 1Podpis		